



NATIVITY MESSAGE OF HIS BEATITUDE METROPOLITAN TIKHON 2021



Do Czcigodnych Hierarchów, Szanownych Duchownych, Czcigodnych Mnichów i Ukochanych Wiernych Kościoła Prawosławnego w Ameryce,

Moje umiłowane dzieci w Panu,

**CHRYSTUS SIĘ NARODZIŁ!
WYSŁAWIAJCIE GO!**

Pozdrawiam was wszystkich dzisiaj w to wielkie święto naszego oświecenia. W Boskiej Liturgii Nieszporów św. Bazylego Wielkiego na to święto śpiewamy:

Kiedy Pan Jezus narodził się ze świętej dziewicy, cały wszechświat został wypełniony światłem. Pasterze czuwali na polach. Mędrcy oddawali cześć, a aniołowie śpiewali. Ale Herod był zaniepokojony, ponieważ Bóg pojawił się w ciele. On jest Zbawicielem naszych dusz!

(Trzeci Sticheron w „Panie, wołam”)

Wejście Pana na świat zaprasza nas wszystkich do podążania za tym duchowym oświeceniem, którym jest Chrystus, Mądrość samego Boga. W Ewangelii czytamy o pasterzach, którzy opuszczają swoje pastwiska, aby znaleźć Dzieciątka Chrystusa. Podobnie Mędrcy, mędrcy ze Wschodu, podróżowali w poszukiwaniu prawdziwej Mądrości, którą znaleźli leżącą w żłobie. Przybyli wielkim kosztem i z wielkim wysiłkiem, aby czcić Chrystusa i ofiarować Mu swoje dary. W zamian ciemności ich serc zostały usunięte i odeszli, odmawiając powrotu do Heroda, ale „inną drogą odeszli do swojej ojczyzny” (Mt 2,12).

Continue on page two

Ale wiemy, że nie każdy chce tego światła, które ofiarowuje nasz Pan. Herod nie. Pamiętamy, że dążył również do Mądrości Bożej. Ale zamiast szukać u Niego oświecenia, Herod szukał Jego krwi, przedkładając ziemską moc nad niebiańskie błogosławieństwa. Jego wizja była zbyt wąska, by dostrzec, że próbując chronić swój tron, trzymał się w ciemności grzechu, ignorancji i samolubnych ambicji.

Widząc przed sobą te przykłady, potrzebujemy światła Narodzenia Chrystusa w naszym świecie zaciemnionym zamętem, niepokojem i pokusami. Możemy mieć trudności z ujrzeniem tego światła w naszym cierpiącym świecie, nękanym przez pandemię i przy zastraszającym tempie zmian społecznych. Dotkliwie odczuwamy słowa św. Pawła: „Wiemy, że całe stworzenie aż dotąd wzdycha w trudzie; i nie tylko stworzenie, ale my sami, którzy mamy pierwociny Ducha, wzdychamy wewnętrznie, oczekując usynowienia, odkupienia naszych ciał” (Rz 8, 22- 23).

Być zachęconym! To w naszym świecie, „jęcząc z bólu”, rodzi się nasz Wybawiciel. Bóg w swojej miłości do ludzkości nie pozostawił świata w ciemności, ale przyszedł jako jego Zbawiciel. Nawet dzisiaj Chrystus „świecił światu światłem mądrości” (Tropar Narodzenia). Możemy zobaczyć to światło, bez zastrzeżeń podążając za ewangelią i zamieniając to, co ziemskie na to, co niebiańskie. Dzięki światłu, które dziś rano świeci z jaskini, cienie ignorancji zostają rozwiane i jesteśmy w stanie postrzegać świat jako obiekt wiecznej miłości Boga. Dla Heroda narodziny Chrystusa przyniosły niepokój i niespokojne serce. Dla nas dzisiaj oferujemy oświecenie i radość. Tak jak pasterze, Mędrcy i aniołowie oglądajmy Wcielenie Syna Bożego z czcią i pobożną nadzieją, z pełną świadomością, że „Król królów i Pan panów” (Ap 19:16) narodził się dla naszego odkupienia.

Ze wszystkimi błogosławieństwami święta, pozostaję szczerze Twój w Chrystusie,



+ Tikhon
Arcybiskup Waszyngtonu
Metropolita całej Ameryki i Kanady

